

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 7. MARCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 26. Lutego.

Dzisiejsza Gazeta Dworska umieszcza w sobie następujący wypis z *Wiadomości polityczno-Wojennych* pisma tygodniowego w obozie Arcy-Xiążęcia Karola wychodzącego.

„Pierwszy Konsul w początkowej proklamacji, która mu miała drogę do najwyższej władzy otworzyć, przyrzekł razem pokoy zewnętrzny i wewnętrzny ogłosić. Lecz zaledwie krok ten uczynił i szczęśliwie do skutku doprowadził, natychmiast wszystkie proklamacje Konsulów, Ministrów i Generałów bez wyjątku nic innego nie ogłosiły iak tylko wojnę.

Wprawdzie wiedząc ile to słowo *Wojna* jest znienawidzone u Publiczności, unikano troskliwie wyrzec go, lecz za to, tak iak przez Dyrektoryat Definicja wojny w istocie swojej najnapaśtniejszej, na miejscu tym położona i wystawiona z strony swojej pomyslny została. Należy teraz tylko zwycięstwą odnosić, nowy zawód tryumfów otworzyć, pokoy zdobyć, to jest *inszemi* słowy wojnę prowadzić, dopóty dopóki nieprzyjaciel zniszczonym nie będzie, dopóki pokoy w środku Niemiec nie będzie przepisany, a tak nie tylko własny kraj obronionym ale i nieprzyjacielskie rapadnionemi nie zostaną.

Tym zamiarom odpowiadaia uzbierania i przygotowania wszelkiego gatunku, iakie są odtąd przedsięwzięte. Konfrypcyini z większym rygorem są wybierani, Legiony rewolucyjne *Cisrenaiskie*, *Cudzoziemskie* i *Włoskie* są wystawione, ubodzy nawet *Hollendrzy* muszą swoim kosztem 6 tysięcy ludzi przystawić, łaskę im niby czynią, kiedy u nich tylko 10. tysięcy wojska *Francuzkiego* zostawiają, i za to muszą jeszcze kilka millionów zapłacić, gdy tym czasem zmniejszenie to winni oni są jedynie okolicznościom i potrzebie użycia gdzie indziej wojska.

Dla zebrania pieniędzy za wojnę, nałożono podatek wojenny, do 100 millionów wynoszący, a uboczne podatki podwyższono do 10 millionów. Przez papiery *Inskrypcjami* gruntowymi nazwane, zrobiono pożyczkę na do-

bra Narodowe, mającą przynieść 60 millionów. Z bankierów wyciśniono 12 millionów, sprzedano czynsze gruntowe do skarbu opłacać się mające, a z tey przedaży 30 millionów zebrać zamysłano, równie iak z przedaży fabryk solnych na brzegach morskich pozakładanych, nie rachując jeszcze zwyczajnych kontrybucyów, rekwizycyów, pożyczek i gratyfikacyów z krajów przez siebie zajętych wybieranych. W dyplomacyi terazniejsze systema rozrywania związków i uwodzenia piękniemi słowy jest osłonięte, a nadto miano zamysł wysłania rozmaitych agentów do krajów w wojnie z *Francją* zostających. Tym czasem gdy przeciw małym i słabym Rządom iak jest np. miasto *Hamburg*, użyto wysokiego i groźnego tonu, za to tylko, iż na mocy prawa narodów i za rekwizycyą niektórych mocarstw miasto to wydało *Anglii* dwóch zdrajców kraju *Irlandczyków*, z drugiej strony przeciw innym większym Rządom użyto języka podchlebnego i pełnego oświadczeń, który za nadto jest wymuszonym, aby z bojaźni pochodzić i z nią znowu zniknąć nie miał.

z Londynu dnia 10. Lutego.

Mieszkańcy tuteysi przedsięwzięli przez adreśli które już są podpisane, wezwać Prezydenta miasta, do zbioru zgromadzenia powszechnego Mieszczan, dla podania Królowi petycyi z prozbą aby pokoy zawarł. Spodziewamy się, iż wiele innych wielkich Miał po Prowincyi poydzie za tym przykładem.

Starszy syn Pana *Erskine* będący teraz w *Ameryce* pojął za żonę piękną i pełną talentów synowicę zmarłego *G. Washington*.

Xiąże *Oranij* myśli odprawić podróż na ląd stały.

Do *Plymuth* powrociła eskadra nasza od brzegów *Francuzkich*, gdzie miała na ląd wysadzić 14 tysięcy karabinów, 20 tysięcy mundurów, 50 skrzyń z piastrami, 4 armaty polowe i wiele ammunicyi.

Tutejsze gazety twierdzą o nowej odmianie w naszym ministerium. Zeby jednak *P. Pitt* ustąpić miał z urzędu, iak pisma opozy-

cyjne rozgłaszaia, wierzyć nie można. Lord *Loughborough* złożył swój urząd.

Gazeta ministerjalna *the Times* umieściła list z *Damaszku* w obozie W. Wezyra pod d. 29 Października r. p. napisany, w którym pomiędzy innemi rzeczami jest wyrażono:

„Jeżeli chcemy *Francuzów* z *Egiptu* wypędzić, na ów czas trzeba użyć do tego wojsk *Europejskich*. Niepomyślność wyprawy *Francuskiej* do *Syrii* ztąd mianowicie pochodziła, iż *Sidney Smith* zajął *Francuzom* ich artylleryą i żywności. Wyprawa ta kosztowała ich 6. tysięcy ludzi. Tym czasem armia W. Wezyra więcej podobna jest do jakiej karawany odprawiającej pielgrzymkę do kwatery *francuskiej*, iak do wojska regularnego. Armia ta jest tak słaba, iż wstyd mówić o tym. Według zwyczaju *Tureckiego* zdawałaby ci się, iż wynosi przynajmniej 40. do 50. tysięcy ludzi.

W. Wezyr każdemu co ma pieniądze, głowę ucinąć kaze. Tym sposobem zebrał on wielkie skarby, i zapewne nie wystawi się na niebezpieczeństwo aby miał być od *Francuzów* złupionym, którzy w małych dobrze ćwiczonych oddziałach iak tego przykład pod *Abukir* dali, wielkie kupy *Tureckie* które ani dobrze dowodzone, ani ćwiczone nie są, do szczeru znoszą. Wątpię nawet aby *Turcy* z korzyścią *Francuzów* kiedykolwiek atakowali, i zawsze pewny jestem, iż ci korzyść nad nimi odnieść muszą. *Francuzi* rozmaite studnie w stepach fortyfikacyami zaślónili, dla wstrzymania dalszych W. Wezyra wkraczań. Oba brzegi *Nilu* mocnemi szanćami są zawarowane. *Marmont* który w *Alexandryi* dowodzi, zrobił to miało prawie niedobytym.

Pora roku do operacyow wojennych już minęła. Należało korzystać z wylewu *Nilu*. *Buonaparte* i *Berthier* przywołani zostali z *Egiptu* jeszcze na dniu 9. Kwietnia 1799. *Turcy* mogliby byli tylko chyba przez wystawienie muru na wzór *Chińczyków* wzdłuż stepow, wstrzymać *Francuzów* od przedarcia się do *Syrii*. Niedostatek pieniędzy i materjałów wstrzymuje ich jedynie od uskutecznienia tego osobliwego projektu.

Chorągiew *Tippo Saiba* Królowi oddana, jest prostą chorągwią z czerwonej bawełnicy, w środku której znajduje się słońce z blademi promieniami.

Powszechny dzień postu i pokuty odprawiać się będzie dnia 12. Marca.

Funt chleba kosztuje teraz 8. penców.

Wszystkie urządzenia stosowne do wyprawy, od której przyszła kampania ma się rozpocząć, już są prawie zakończonemi. Mowią, iż *Abercrombie* mieć będzie komendę nad siłami

Angielskimi; wojska *Rosyjskie* w *Jersey* i *Guernsey*, oraz nowe, które Imperator *Rosyjski* postanowił nadać, działać będą wspólnie z wojskami innych sprzymierzonych mocarstw, dla przywrocenia we *Francyi* monarchicznego Rządu.

P. Popham przybył już na granicę *Rosyjską* wysłany do *Peterzburga* w urządzie generalnego inspektora wojsk *Rosyjskich*, które na przyszlą wiosnę mają być na żołdzie *Angielskim* użytemi przeciwko *Francyi*.

Hrabia de *Vienneil* Generał w służbie Imperatora *Rosyjskiego*, przybył dla objęcia komendy nad wojskiem *Rosyjskim* znajdującym się w *Guernsey*.

W listach dnia wczorayszego z *Indyow* odebranych wyczytujemy, iż w miesiącu Sierpniu *Trinconomale* statek wojenny od 16 armat pod komendą Porucznika *John Roc* walczył przez 2 godziny z jedną korwetą *Francuską* w cieśninie *Babelmandelskiej*. Bitwa tak była z obojey strony zapalczywa, iż obydwie statki wraz z ekwipażami zostały na powietrze wysadzone.

Listy z *Dublina* donoszą, iż spory mające się rozpocząć na dniu 3 t. m. względem przyłączenia *Irlandyi*, zostały odłożone na dzień 5 z powodu słabosci Lorda *Castlereagh*.

32 nowych członków Izby pomiędzy którymi znajduje się sławny *Saurin*, złożyli sessyą d. 3. t. m. w niższej Izbie, wprzód wykonawszy przysięgę. Liczba przeciwnych Unii znacznie się powiększa.

P. *Grattam* przy wyjściu z Izby otoczony był od ludu dającego mu pokłaski, i chcącego odprowadzić go aż do domu, gdyby się nie był schronił. — W czasie sessyi mocne oddziały kawalerii odprawiały patrole po rozmaitych częściach miasta.

Lękaią się bardzo o spokojność *Dublina*. Członki parlamentu obstarujące za Unią, są od Ludu bardzo źle traktowanemi, i nigdy bez oręża do Parlamentu nie idą. PP. *Ogle* i *Beresford* imieniem rozmaitych cechów i zgromadzeń miasta podali petycye do Parlamentu przeciw Unii. Deputacya którą miało samo do Parlamentu wysłać, otoczona była licznym tłumem Ludu mającego na sobie wstęgi *anti uniistów*, a na czele jego szła muzyka. Studentom zakazano mieszać się do sporow względem Unii.

Procz miasta *Dublina*, *Limerik* i inne miasta podały także petycye przeciw Unii.

W Hrabstwie *Antrim* wprowadzono znowu rząd wojskowy.

Ministrowie nasi nie są także zgodni z sobą względem okoliczności *Irlandzkich*. Mowią, iż ztąd powstały kłotnie między Xiążęciem

Portland i *Lordem Carlisle*, tudzież między *P. Pitt* i *Lordem Grenville*.

W *Jamaice* odkryto konspiracyą knowaną przez murzynów przywiezionych z *St Domingo*.

Wizyscy ciekawi są wniosku *Sheridana* przeciw wyprawie do *Hollandyi* uskutecznionej. *P. Dundas* bronić iey będzie.

U zmarłego niedawno *Xiędza* tutejszego, znaleziono w bibliotece trzy tylko książki, ale za to w piwnicy 276. baryłek wina.

P A R L A M E N T.

W Izbie niższej na dniu 3. stosownie do dziennego porządku czytane było poselstwo *Krolewkie* i korespondencya ministrów, ty-cząca się propozycyow przez Rząd *Francuzki* podanych.

P. Dundas proponuje adreś dla potwierdzenia przeczytanej propozycyi. Pomiędzy innemi pobudkami przełożył, iż same tylko Osoby odmieniły się we *Francyi*, a duch *Rewolucyjny* panować tam nie przestaie. Rząd zawsze jest *Jakobiński*, ale istota i wszystkie własności *Rewolucyjnego* Rządu są tam w tej samej ile iak za czasow *Roberspiera*.

P. Whisbread zbija wniosek *Dundas*a prze-kładając, iż możnaby było łatwo zapobiecć wojnie, i że nowa uskuteczniiona we *Francyi* *Rewolucya*, nie kładzie żadney zawady do iey zakończenia.— *P. Canniag* obitaie za zdaniem ministra. Odpowiada mu na to *Erskine* utrzymując, iż w żadnym czasie nie można było uważać negocyacyą za niepodobną.

P. Pitt. Zdaie mi się, iż rzecz na tym zależy, czyli przeznaczenia tego świata są nie-zwrotnemi, czyli usiłowania ludzkie mogą je zmienić, i czyli lud *Angielski* w tym rozumieniu cierpieć ma to systema zasadzone na prawidłach powszechnie uznanej niesprawiedliwości? Z żalem widzę szanownego członka (*P. Erskine*) utrzymującego, iż uważając nawet *Rewolucyą Francuzką* iako karę Bożą na zasmucenie rodzaju *Ludzkiego*, nie można darować ludowi tego krain, iż ią usiłunie wstrzymać. Nie rozumiem ażeby mógł rozsądnie oddzielać tę okoliczność od poprzedzających *rewolucyjnych* wypadkow, czynił to jednak szanowny członek, przestając na powtórzeniu rozumowań które się w iego piśmie znajdują. Słyszę go utrzymującego, iż początek wojny należy przypisać odeśłaniu Pana de *Chauvelin*; na to mam chęć krótko mu odpowiedzieć, iż w iego i w *Talleyranda* piśmie znajduje się niedokładność daty właściwa takim iak oni geniuszom.

W tym miejscu *Pitt* rozbiiera szczegóły ściągające się do odeśłania *P. Chauvelin*.—

Francya podała swoje ultimatum oświadcza-
jąc, iż odrzucenie onego uważać będzie za wy-powiedzenie wojny. Około tegoż czasu śmierć *Ludwika XVI.* położyła koniec poselstwu *P. Chauvelin*, w którym *Anglia* nieuznawała iak tylko akkredytowanego tegoż *Monarchy* ministra. *P. Chauvelin* powrócił do rządu prywatnych osob, a Rząd użył władzy, którą mu nadawał *Alien Bil* (przeciwko cudzoziem-com) dla nakazania mu, ażeby ustąpił z *Królestwa*.— Ultimatum zostało odrzucone z powodu krokow nieprzyjacielskich, które *Francya* dopełniła na *Hollandyi* sprzymierzonej z *Anglią*, przywłaszczając sobie prawo otworzenia u-yścia *Skaldy*. To otworzenie w względzie woj-skowym i marynarskim tak ważne, było niero-wnie ważniejsze dla korzyści, iakie *Francya* zamyślała z tego powodu dla siebie wyednać, ażeby rozprzestrzenieć swoje granice podług upodobania. Bystrość powożenie woysk *Francuzkich* niemniej była nagła w *Sabaudyi* iak w *Hollandyi*. Rząd *rewolucyjny* tryumfując już z długiej cierpliwości *Anglij*, i zachęc-o-ny zuchwałością niektórych obłąkanych pod-danych, obiecywał sobie widzieć lud *W. Bry-tanij* w porozumieniu z konwencyą narodową. Po wyroku 19 *Listopada* nastąpił wkrótce dek-ret 15go *Grudnia*, który nie czym innym był iak tylko wypowiedzeniem wojny wszystkim regularnym i polerownym Rządom w zamiarze odmienienia wszystkich *Narodow* na wzor *Rze-czypospolitey Francuzkiej*. Propozycya prze-stania na przystosowaniu tego wyroku do sa-mych tylko krajow w wojnie na ten czas z *Francyą* będących, była nawet w konwencyi przez znaczną większość odrzucona.

Ci nowi burzyciele *Tronow* przewidzieli z dokładnością rozległość iaką dać mogli wyko-naniu swoich zamiarow, i wynadywali sposo-by ogłoszenia ich w armii.— Każdy *Generał* miał sobie przyślany ten wyrok wraz z zręczną instrukcyą z zostawionym miejscem dla ludu, któryby mógł wezwać pomocy *Francuzow*. Tymto sposobem uprzedzano sąd *Narodow*, w nadziei, iż się będą na swoje Rządy skarżać. Te któreby nie dozwoliły *Francyi* tego nad so-bą przywłaszczenia, miały być traktowanemi iako zawoioowane. Takie były zaczepne kroki, które poprzedziły odeśłanie *P. Chauvelin*, atoli Rząd *Angielski*, (z wstydem to wyznać należy) zostawił *P. Pitt* jeszcze drogę do negocyacyi.

P. Pitt wystawia tym, którzy utrzymują, iż *Anglia* dopomagała układom koalicyjnym przeciwko *Francyi*, 1) Często wspomiane do-kumenta, 2) Wyznania *Brisfotinow* i stronni-kow *Roberspiera*, który nawzajem się oskarża-
jąc, zawsze usprawiedliwiali *Anglią*; 3) Fak-
T 2

czywy traktat w *Pawij*, i błędne tłumaczenie traktatu *Pilnickiego*.

Dla dania nowego dowodu spokojnych skłonności *Angielskiego* Rządu, *Pitt* przytacza instrukcyę pośłanę pod datą 29. Grudnia 1792. przez Lorda *Grenville* do ministra *Angielskiego* w *Peterzburgu*. Te instrukcyę przepisywały mu, ażeby żądał od dworu *Rosyjskiego* eksplicacyi, któraby mu dała poznać plan postępowania, i jakie miało być zachowane przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich, i czyli było podobieństwem onych uniknąć, nakoniec w przypadku nieuchronney wojny, czyli sprzymierzeńcy mieli dostateczne siły, ażeby być pomyslnych skutków pewnemi. *Anglia* nie miała natenczas innych zamiarów iak tylko przymusić *Francyę* do cofnięcia swoich woysk i powrócenia zdobyczow, a za to ofiarowała nie nieść się do iey interesów, i na to nieobojętne dawała iey zaręczenia.

Potrzeba, rzekł *Pitt*, ażeby systema republikanizowania przez *Francyę* utrzymywane, zostało zniszczonym, lub ażeby iey siły były wyćieńżonemi. Wystawia potym rozmaite postęпки nieprzyjacielskie od strony *Niemiec* i *Włoch*, iey wyobrażenie względem dowcipnego wynalazku, iż *Ren* i *Alpy* stanowiły iey naturalne granice.

To nienasycone zdobyczow pragnienie było jednakowe we wszystkich odmianach rewolucyi i należy równie do *Brysotta*, do *Robespiera*, do *Reubela*, do *Barrasa*, i więcej niż wszystkim innym jest *Buonapartemu* właściwe. — Pokryta bliznami, pogrążona w klęskach, Rzplta posiada jeszcze ogromne sposoby szkodzenia swoim sąsiadom; ten bicz rodzaju ludzkiego postępuje z postrachem, i zanosi do wszystkich Narodów teatr swych zbrodni. Dopoki tylko lud *Angielski* będzie miał siłę władania orężem, poki posiadać będzie prawdziwy żywioł wojny, spodziewam się, iż nieprzestanie ślony temu potokowi stawiać zapory.

Przystępując potym do zaręczenia iakiego każda negocyacya wymaga; a którego systema rewolucyine dać nie może, *Pitt* przytacza rozmaite wyrazy mowy reprezentanta *Boulay*. Takie jest rzecze świadectwo samego *Buonaparty* przeciwko iego poprzednikom, którym żując odniósł te zwycięstwa, iakie mu zbyt łatwo nadały nieporównaną świetność i sławę. Dzięki niebu, ta sława upada obok dzieł Generała wyższego talentami i szczęściem. Gwiazda *Buonaparty* błędnie przed wzrastającym *Suwarowa* blaskiem.

Mowi nam o swoich spokojnych skłonnościach, które utrzymuje iż są dobrze znane: lecz nie widzimy ażeby podawał propozycye do generalnego pokoju; idzie on za planem

swoich poprzedników, i zmierza do Traktatów oddzielnych. — Odpowiemy mu, iż nie jest rzeczą pewną ażebyśmy przyjęli iego propozycye, lecz to niezawodna iż w żadnym przypadku nie przyimiemy ie iak tylko łącznie z sprzymierzeńcami naszymi. Nie traci nadziei, czyni powtorną prośbę, usprawiedliwia poprzednicze napaści, a jeszcze nie wspomina o powszechnym pokoju. Uwierzymyż jego dobrym dla tego kraju zamiarom? Czyliż zapomniano iż po zakończeniu wojny z *Austryą*, upośłony swoim zwycięstwem, udał się do swoich żołnierzy iako do przyszłej armij *Angielskiej* i przyobiecał im nowe laury nad brzegami *Tamizy*? Iż iego poufali przyjaciele *Monge* i *Berthier* przybyli iego imieniem oświadczyć Dyrektoryatowi, iż po zwyciężeniu *Austrii*, nie zostawało już iak tylko upokorzyć *Anglię*?

W żadnym przypadku, rzekł daley *Pitt*, nie traktujcie z *Buonapartem*. Nie dla tego ażeby nowe wypadki niemogły być wziętemi na wagę z doświadczeniem przeszłości. Gdyby *Francya* odmienne przyjęła prawidła; gdyby skutek oręża sprzymierzeńcow naszych zawiodł nasze zamiary, gdyby nadzieia zamienienia starego Rządu za nowy, miała być osłabioną; słowem, gdyby się zmniejszyły niebezpieczeństwa, na ten czas przyrzekam moim i kolegom imieniem, iż przystępując do wpływu wypadków, ułożemy stosowne rady dla podania onych Monarsze.

Pytany iestem, czyli mam nadzieję przywrocenia siły Monarchij we *Francyi*; nigdym to nie mniemał być podobieństwem, nigdym tego nie żądał; lecz spodziewam się, iż *Francya* oswobodzona od ciężaru władzy wojennej, będzie mogła nakoniec swoje rzetelne chęci oświadczyć. Potrzeba przynajmniej być pewnemi, iż *Francya* nie przeniesie nad dawnych swoich Xiążąt, Rządu któremu ażeby był zupełnie Monarchicznym nie brakuje iak tylko legalności, stałości i granic. Mogę zapewnić, iż wojna w zachodnich *Francyi* Prowincyach jest skutkiem iednomyslności mieszkańców, przeciwna w tym życzeniu tego kraju, który pragnął zachować swoy zapas do pomyslniejszey pory. Przynaie iednak, iż położenie Rojalistów jest przeszkodą dla negocyacyow.

Mowią nam: Zezwoliliście na traktowanie w *Paryżu*, w *Lille*. Prawda iest, lecz z powodu iż nasze dawne systema skarbowe nie było już dostatecznym przeciwko gwałtownym konfiskacyom z których się składały rewolucyine dochody we *Francyi*. Potrzeba było uczynić odezwe do ludu i przekonać go o potrzebie wojny. Nie uchybiliśmy w szczerości.

Na ten czas pokoy chociaż niebezpieczny zdawał się jednak lepszym niżeli wojna przez zwyczajne prowadzona źródła. Miedzy dwoma złemi obieramy mnieysze. Dziś stan rzeczy jest odmiennym, wojna daie nam wypadki zyskowne, a każdy miesiąc wyniszczając źródła Rzpltey *Francuzkiey*, prowadzi nas do zawarcia trwałego i pożytecznego pokoiu.

Była godzina 2 po połnoocy gdy P. Pitt mowić przestał. Podniósł się zaraz P. Fox, który od 3 lat pierwszy raz znowu w izbie niższej dał się widzieć.

P. Fox odpowiadając Panu Pitt, przełożył najprzód, iż w terażniejszym stanie rzeczy pożyteczniej jest naradzać się w jakim sposobie należy postępować z *Francją*, niżeli wynadywać, która z dwóch stron była napastującą. A toli zdaie mu się być dowiedzionym, iż koalicya rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie. Przytacza deklaracyą Cesarza napisaną w *Mantui*, inną w *Pilnitz*, przez którą *Austria* obowiązwała się atakować *Francją* na pożytek dawnych praw iey Królów, skoro tylko inni Monarchowie przyłożą się do tego zamiaru. Nie iestże to, rzekł Fox prawdziwą napastcią? Przyznaie iż wyrok konwencyi pod d. 19 Listop: był znie wagą dla wszystkich Tronów; lecz czyliż P. Chauvelin nie usiłował ułagodzić go i wytłumaczyć. Wszakże tłumaczenia iego niebyły dogadzające. Pozwalam, powiedzianoż mu o tym? Agdy go odesłano z *Anglij*, czyliż mu przełożono niedostateczność tego tłumaczenia? Mowia tu o otworzeniu *Skaldy* jako o przyczynie do wojny; czemuż tego niepowiedziano w swoim czasie? Przypominają depeszę poślaną do pokoiu ściągającą się w r. 1792 do *Petersburga*; czemuż nie powiedziano w *Paryżu* tego co powiedziano w *Peterzbргу*? Gdy kto niechce wyiawić prawdziwych powodów swojego użalenia, nie ma zapewne szczeręj chęci dochowania pokoiu.

Fox wystawia tu najwyższy obraz morderstw popełnionych pomimo kapitulacyi w *Neapolu*. My sami dodał, czyliż iesteśmy od wyrzutów wolnemi? Czyliż nie zaleciliśmy *Fitz-Geraldowi*, ażeby nakłonił *Szwajcarów* do odstąpienia od swojej neutralności? Czyliż Lord *Hervey* w *Toskanij* nie żądał iak narychleyszego wypędzenia ministra *Francuzkiego* i iego współ-ziomkow? Czyliż P. Drake nie równie sobie postąpił w *Genui*? Występki *Francyi* oburzyły przeciw niej całą Europę! wasze pieniądze i wasze przekupstwa, czyliż się do tego nie przyłożyły?

Oswobodzono *Neapol*, zaśte piękne oswobodzenie, kiedy w tym nie szczęśliwym kraiu państwa się nad ciałem nieszczęśliwych ofiar, tak nazwani przyjaciele porządku. O iak roz-

sądnieysze od naszego iest postępowanie *Ameryki*, która teraz wielkiego swojego utraciła *Washingtona*! Wzbraniaż się ona od wehodzenia z *Francją* w negocyacyą? Nie, niechce ona prowadzić wojny dla błahych teoryow.

Mowiono o osobitym charakterze *Buonaparty*. Niemam jeszcze zagruntowanego zdania o tym nadzwyczajnym człowieku. Mowia iż po traktacie w *Campo-Formio* ieden z oficerow posiadających zaufanie *Buonaparty*, twierdził, iako zdanie swojego Generała, iż rewolucya *Francuzka* i rząd W. *Brytanij* nie mogą się razem utrzymywać. Nie iest pewnością, ażeby ta rzecz była powiedziana. Lecz gdyby sobie przypomniano wiele głosow mianych w obydwóch Izbach Parlamentowych, nie znalazionożby tam także wyrazow dosyć iasnnych, iż utrzymanie się Rzpltey *Francuzkiey* iest nie zgodnym z utrzymaniem konstytucyi *Angielskiey*? Potrzebaż przedłużać tę walkę słow i uwieczniać wojnę? wszystkie osobiste interessa *Buonaparty* przywiązują go do pokoiu. Niechce on zapewne przez ręce nieroztropnych lub niedoświadczonych Generałów narażać swoją wojenną sławę. Interessa *Francyi* równie ią do tego skłaniają, potrzebuie ona spoczynku dla tylu blizn zagoienia.

Mowiono o przywroceniu domu *Burbonow*. Przyznał się iż iako *Anglik* nie może pragnąć przywrocenia tey familij. Nie ażebym chciał powiększyć ciężar przygod tych nieszczęśliwych Xiażąt, lecz nie mogę sobie przypomnieć w iednymże czasie historyi tego kraiu, i pragnąc ażeby w nim do dawney powrocili władzy. Jakież bezpieczeństwo otrzymaliśmy od *Francyi* przez pokoy R. 1783.? Nie potymże to Traktacie łącznie z Rzpltą *Hollenderfską* wyszukiwano sposobow atakowania naszych Osad w *Indyach*, podobnemiż środkami iakie sobie *Buonaparte* obrał?

P. Fox przechodzi do negocyacyow 1797. i do pobudek dla ktorych były rozpoczętemi. Minister wyraża, iż chciano nakłonić lud do znaczniejszych podatkow, co nie mogło być skutecznionym iak tylko przez iednomysłność. Trafiwszy do tego celu, mniama się teraz być uwolnionym od negocyowania. Zostawiam do myślenia, czyli to było rzeczą uczciwą otrzymywać tym sposobem zezwolenie kraiu. Teraz przynajmniej iest pewnością (lubo mi to mocno iest zaprzeczzone) iż na ten czas wyrażałem prawdziwe żądanie Ludu, i rozumiem iż ieszcze je dziś przekładam, gdy mowie iż należy traktować. Daymy iż Ministrowie byliby teraz skłonni do rozpoczęcia negocyacyi, pytałbym się całej Izby i każdego w szczególności Członka, czyliby ten postępek był naganiony. Jestem tak pewny iż

chęć do pokoju Ministrow zyskałaby powszechną pochwałę, iż nie żądałbym w teraźniejszy okoliczności na moją stronę innych wotów, iak od tych osób które są przychylnemi Ministrom, a rozumiem iż byłbym zaszczyconym daleko znaczniejszą w tej izbie większością, niżeli ją kiedykolwiek otrzymać mogłem.

Mówią tu o doświadczeniu! przebog co za doświadczenie! iakież różnica pomiędzy dzisiejszymi sporami i bitwą pod *Blenheim*! walczyliśmy na ten czas dla ukrocenia dumy *Luďwika XIV.* lecz dziś pytaią się dla czego giną ludzie zostawiając w okolo siebie to samo ipsiszofzenie, iakie ten pyszny Monarcha rozpościerał w *Palatynie*? odpowiedzą mi, iż się nie znajdujemy w gniewie, i że tylko oczekujemy czyliby niemożna znaleźć coś lepszego niżeli *Buonaparte*, ażeby negocjować. Chcielibście negocjować w roku 1796. ponieważ lud życzył sobie pokoju. Czyliż go dziś mniej pragnie? Lecz takie to w konstytucyi porobiono laski, iż mu nie jest zostawiony żaden sposób którymby mógł swoje życzenia okazać. Niegdyś Ministrowie uniżali się przed wolą Narodu, dziś na głos i zdanie publiczne żadnego nieokazują względu.

Nakoniec wniosek Pana *Fox* wstrzymania adresu podziękowania Krolowi za odsunione propozycje do pokoju, odrzuconym został 265 kreśkami przeciw 64.

Na dniu 7 Izba niższa zamieniła się w wydział i uczyniono wniosek aby zezwolić na potrzebne summy w teraźniejszym roku dla 110,000 maytkow. PP. *Nichols*, *Tierney*, i *Hobhouse* opierali się temu. „Woyna (mówili oni) wtrąci *Anglię* w przepaść nędzy, flupy *Korynckie* monarchij *Francuzkiej* nie mogą być znowu podniesione. Ministrowie *Angielscy* lekce ważą nędzę iaką sprowadzili, a tak wielka liczba ludzi do nieszczęścia przez nich przywiedziona nie stała się godną ich względów. Drogość zboża co raz się u nas powiększa, a my nie myślemy o tym abyśmy otworzyli nazad związki z naturalnym zbożem lądowego składem *Francyę*. Pomimo tego jednak oporu, zezwolono na uczyniony wniosek.

Na dniu 4. Klub *Whig* odprawił zgromadzenie swoje pod przewodnictwem Prezydenta miasta, w liczbie przeszło 400. osób pomiędzy któremi *Xiążęta Norfolk i Bedford*, *Hrabowie Derby i Albemarle*, *Lordowie Russet, Spencer*, PP. *Fox, Sheridan, Erskine, Whitebread &c* znajdowali się.

Prezydent spełniał zdrowie P. *Fox* wśród okrzyków radosnych. P. *Fox* w podziękowaniu swoim wyraził pomiędzy innemi: „Za namową przyjaciół przerwałem milczenie moje w Parlamencie, lecz widzę iż zamiysł mój zupeł-

nego z Parlamentu odsunięcia się, teraz bardzo iak kiedy staie się dla mnie potrzebą. Mały skutek iaki mowa moja w izbie niższej na dniu 3. przyniosła względem podanych propozycyow *Francuzkich*, jeszcze mię bardziej przekonała o tej prawdzie. Chociaż wiem istotnie iż publiczność w materyi pokoju, zupełnie jednego ze mną jest zdania, i chociaż skłonności moje w tej mierze zgadzają się z skłonnościami większej części Izby, to jednakże żadnego innego nieprzyniosło skutku, iak tylko iż opozycya trzema członkami wzmocniona została. Gdyby był Rząd z *Buonapartem* rozpoczął negocyacyą, na ów czas Ministrowie wszystko by kreski dla siebie pozyskali. Wzysłko co tylko mogło być przeciw Ministrom powiedzianym, powiedzieliśmy, nie pozostaie teraz tylko być im posłusznymi. Czy zechcą pokoju, czy woyny, Parlament ślepo przyimie ich wolę, wszelki przeto opór byłby nadaremny. Wszakże zawsze ja będę gotow do służenia Ojczyźnie moiej, ile razy potrzeba wymagać tego będzie.“

Xiążę Norfolk wyraził: Patryotyzm Ludu może być osłabionym, ale zniszczonym nigdy on nie zostanie. Za dowod służy opieranie się Ministrow przeciw wyborowi teraźniejszego Prezydenta miasta, męża który trafia do serc i myśli obywatelow.

Prezydent dziękując za to oświadczenie, wyraził, iż był statecznym przyacielem Pana *Foxa* i prawdziwego dobra oyczyzny swoiej.

P. *Sheridan* rzekł: Duch publiczny nie jest tak ugaszony, iak P. *Fox* mniema, przydzie czas iż się on w całym natężeniu swoim rozarzy, zwłaszcza kiedy Lud przekona się iż pieniądze i krew jego roztrwonione są tylko w celu wkrzeszenia *Burbonow*. Jakżeby *Wilhelm III.* został zdziwiony, gdyby mógł widzieć, iż iakim zapałem walczeni za prawa domu tego. Jedyny zamiar Ministrow jest aby dom *Burbonow* osadzić znowu na tronie *Francuzkim*. Dług narodowy *Angielski* wynosi teraz blisko 500. millionow funtow. Jedną połowę tego długu *Anglia* wyłożyła na zniszczenie domu *Burbonow*, a drugą połowę znowu na wprowadzenie jego na tron *Francuzki*.

z Paryża dnia 17. Lutego.

Na dniu 14 ciągnione były daley rozwagi nad nowym podziałem i administracyą Rzeczypospolitej. Wiadomo jest, iż zdający w tej mierze rapport Ob. *Daunou* nie czynił w istocie famey iak tylko zarzuty przeciw projektowi od Rządu podanemu, a nakońcu wnioś aby Trybunat nie przyjął tego projektu, ale okazał tylko chęć swoją w przyjęciu zasad onego.

Berenger oświadczył iż takowy krok Try-

bunatu nie byłby z sławą dla niego, i starał się przez odpowiadania na uczynione zarzuty dowieść, iż propozycja Rządu zasługuje na zupełne przyjęcie.

Po licznych jeszcze mowach propozycja ta została 71 kreskami przeciw 25 przyjęta.

Do przelania decyzji tej ciała Prawodawczemu, wyznaczeni zostali Ob. *Daunou* zdający rapport, i naygruntowniejsi obrońcy projektu OOb. *Berenger* i *Delpierre*.

Rozwaga rozpoczęła się tam na dniu wczorajszym Ob. *Daunou* wyjaśnił jeszcze mocniej wszystkie przeciw projektowi zarzuty, oświadczając, iż dwaj inni Mowcy przywiodą dowody, które skłoniły Trybunał do przyjęcia onego. Nim jednak to nastąpiło, mowca od Rady Stanu Ob. *Roderer* iako autor całego tego dzieła zabrał głos.

„Z wszelką uwagą na iaką szanowny Mowca i ważność materji tej wymaga (rzekł) przyśłuchiwałem się zdawanemu raportowi. Zyczyć należało aby Mowca wynalazł był środki do zgladzenia tej niedokładności iaką projektowi zarzucił. „Wszedł potem w rozbiór wszystkich czynionych w tej mierze zarzutów a osobliwie tego, iż wielka rozległość okręgów gminnych, stałaby na przeszkodzie do utworzenia listy zdatnych do wyboru Obywatelów. *Roderer* odpowiedział na to, iż zarzut takowy jest zawczesnym, gdy jeszcze nie postanowiono względem sposobu w iakim wybory te uskutecznione być mają, a wiele światłych osób jest tego zdania, aby wybory te w zgromadzeniach odbywały się, lecz głosy zbierane były na piśmie w każdym z osobna okręgu, a potem w miejscu głównym księga głosów otworzoną została.

Nakoniec po nieiakich sporach ciało Prawodawcze przyjęło wspomnianą propozycją 217 głosami przeciw 63.

Uważają tu, iż zgromadzenie obu władz Prawodawczych zawsze teraz mianowicie w czasie rozważań nad ważnemi okolicznościami jest liczne. Przy zbiorze głosów względem niniejszego prawa w Trybunacie z 100 członków znajdowało się 96 a w ciele prawodawczym z 300 członków 280.

Po ogłoszeniu zbioru kreszek Ob. *Roderer* zabrał głos powtórnie:

„W momencie (rzecze) kiedy nadaćcie *Francji* mocną administracyą, z radością zapewne przyjmiecie wiadomość, iż departamenty, które się z pod władzy praw uchylały, znowu zupełnie pod nie powracają. Pierwszy Konsul zlecił mi, abym wam doniósł o schwytaniu dowodczy buntowników *Frotté* wraz z całym sztabem jego. Schwytanie to uskutecznione zostało w iednym zamku departamentu *Orne*.

Wiadomość ta z wielkimi okrzykami radości przyjęta została.

Na dniu 15. *Boulai* z *Depar: Meurthe* podał następującą względem zamknięcia listy emigrantów propozycją.

1.) Wszystkie osoby, które od dnia 23 Grud. 1799 iako epoki, w której konstytucya w wykonanie iść zaczęła, za emigrantów poczytane były, i niemogły się odwołać do prawa obywatelom *Francuzkim* służącego, mają podlegać ustawom względem emigrantów uchwalonym.

2.) Takowemi są 1) ci którzy przed tą epoką na liście emigrantów zostali umieszczeni i ostateczne wymazanie swoje nie uzyskali. 2) ci przeciw którym w tejże samej epoce wyszły wyroki bądź od Dyrektoryatu, bądź od administracyow departamentowych, nakazujące zapisanie ich w listę, pod warunkiem iednak, iż takowe wyroki były ogłoszonemi, albo za sobą sekwestr lub sprzedaż dobr ściągneły.

3.) Wszystkie osoby które od czasu zaprowadzonej konstytucyi, z *Francyi* oddaliły się, lub potem oddały się, nie mają podlegać prawom względem emigrantów.

4.) Ci którzy odtąd oskarżonemi zostaną, iż przed tą epoką emigrowali, a do których opisy artykułu 2go przystosowanemi być nie mogą, mają być pociągnięni do zwyczajnego Sądu kryminalnego.

5.) Oskarżyciel publiczny w takowym przypadku sam cały proces prowadzić będzie.

6.) Sędziowie mają tylko wydać odpowiedź na to zapytanie.

Czy oskarżony jest winnym emigracyi lub nie?

7.) W przypadku uznania winy, na ówczas po odciążeniu pretenzyow należących się żonie oskarżonego i jego wierzytelom, trzecia część majątku dla dzieci będzie zachowana.

Defermont wprowadził także do Trybunatu imieniem Rady Stanu propozycją, aby odtąd wszyscy urzędnicy przy administracyi dobr narodowych, cle, poczcie, stemplu i loteryi postanowieni, tudzież pisarze sądowi złożyli kaucyą przyzwoitą w gotowiznie. Wniosek ten gruntuie się rzekł *Defermont* na teraźniejszych potrzebach skarbu narodowego, na niewybranych dotąd podatkach, &c. Kampania ma być rozpoczętą, a na to potrzeba skarbowi pieniędzy.

Oprocz tego Trybunał zaprzątniony jest teraz listą kandydatow na wakujący urząd Senatora. *Portal* sławny anatomik członek Instytutu narodowego ma teraz najwięcej kreszek, po nim daleko mniej mają *Tronchet*, *Lanjuinais*, *Dupuis* etc. *Treilhard*, *Reveillere*, *Letourneur* mają po iedney kresce.

W ciele prawodawczym podani są za kandy-

datow. *Arena*, *Adamson*, *Anguis*, *Abd*, *Bazoché*, *Baron*, *Baraillon*, *Boscu*, *Dupuis*, *Fregeville*, *Gregoire*, *Goupil Deprefeln*, *Guyton Morveau*, *Kervelegan*, *Perignon*, *Pison Dugalaud*, *Servan*, *Tronchet*, &c.

Do *Genui* zaprowadzona także będzie nowa konstytucya, na ktorey czele stoi Konsul i 12. Radzców Stanu na 5. lat obieralni. Konsul ma kreskę przeważającą i Reprezentacyą. Choroby w okolicy *Genui* dotąd jeszcze trwają. Do miasta tego przybył garnizon z *Ankony*, który wychwala postępowanie z sobą Generała *Frölich*, a mocno nagania postępowanie Generała *Melas*. Bywszy Generał Piemoncki *Colli* mianowany jest Generałem brygady.

Monsignor Spina ieden z Biskupów przy boku *Piusa VI.* zostających, wymienionym być ma za ex - Xiążęcia *Santa Croce* w wieży *S. Aniola* siedzącego.

Zwłoki *Boileau Depreaux* mają być złożone przy zwłokach *Moliera* i *Lafontaine* w ogrodzie Muzeum narodowego.

Anqueton i *Sannat* z ciała prawodawczego umarli, na miejsce dawniej zmarłego Obywatela *Jourdan* Senat konserwatorów mianował ex-deputowanego *Clairant*.

Nasza Administracya centralna przeznaczyła medal od 300. liwrow za zrobienie najlepszej fizycznej topografii *Paryża* i jego okolic.

Bank nasz ogłosił już swoją instalacyą. — Nowa sztuka, w jakim wieku teraz żyjemy? zyskuje wielkie na teatrach tutejszych poklaski.

Frötté schwytyany przez Generała *Chamberlaca*, został zaprowadzonym do *Verneuil* gdzie sąd wojenny w 14. godzinach wyrok na niego ma wydać. Jak dalekim był od pojednania się z Rzpłtą widać ztąd, iż na dwa dni przed jego schwytniem przejęto list przez niego do iednego z officerów swoich pisany, w którym zaleca aby żołnierzom broń zabrana i dobrze zachowana była, aż do powrotu lepszych czasów. Ponieważ to był ieden z najmocniejszych dowodzców, przeto spokojność w takich okolicach już jest zapewniona. Rozmaici fczefowie Szuanów którzy zyskali amnestya, już do *Paryża* przyiechali.

Do *Malty* dwanaście okrętów z żywnością przypłynęło.

Tutejsze dzienniki zapewniają, iż *Adams* potwierdzony zostanie przez Kongres *Ameryki* na urzędzie swoim Prezydenta.

Hiszpania wdaie się także za znanymy więzieniem *Irlandzkim*.

Buonaparte pisał był dawniej listy z *Kairu* do *Tippo-Saiba*.

Słychać iż do wszystkich departamentów pakiety od Rządu rozesełane zostały, które w oznaczonym dopiero czasie otworzone być mają.

P. Murray Posel Stanów Ziednoczonych przyiechał już do *Paryża*.

Pokoy także z *Portą* jest niezawodnym.

z *Hagi* dnia 18. *Lutego*.

Od dwóch miesięcy Ciała Prawodawcze zatrudniało się w tajemnym wydzialełposobami dostarczenia potrzebom terażniejszego roku. Nakoniec postanowiono iż Dyrektoriat proponować będzie przez poselstwo, ażeby postanowić nowy przymuszony podatek sposobem pożyczki po 4 od sta na wszystkie kapitały i własności tych, którzy posiadają więcej nad 500 złotych i taxę po 5 od sta na dochody, których termin zaplacenja będą wyznaczone na 1. Kwietnia, 15. Lipca, 31. Października, i 31. Stycznia r. n.

Słychać, iż *G. Augereau* wyedzie ztąd do *Paryża*.

Z *Wesel* donoszą, iż tam spodziewany jest na przyszłą wiosnę Xiąże *Brunswick* dla odprawienia rewii nad wojskami tamtejszemi.

Z *Bruxelli* donoszą, iż armia *Reńska* Francuzka coraz liczniejsza się zbiera. Opatrzona jest w tak straszną artylleryą i skiey żadna jeszcze armia w całym ciągu terażniejszej wojny nie miała.

Przybyli do *Calais* statek przywiozł depesze od Rządu *Angielskiego* do *Francuzkiego*, które zaraz do *Paryża* odesłane zostały.

z *Nowego Jorku* dnia 24. *Grudnia*.

Ostatnie z *Europy* wiadomości od czasu wyjazdu naszych kommissarzy do *Francyi*, czynią nam wielkie nadzieie pomyslnych tego poselstwa skutków.

Tymczasem korsarze *Angielscy* nie przestają sprawiać nam szkody w handlu. *Francuzi* z swej strony nie kończą także swego po morzu krążenia. Czas okaze jakie będą skutki z tego postępowania *Anglii*. Można zapewnić, iż Rząd nasz jest w przedsięwzięciu zemśczenia się za te zniewagi, tak jak się pokazał gotowym do odparcia napaści *Francyi*. Wszystkie szrodki, które będzie miał przedsięwziąć na zjednanie uszanowania swojej banderze, otrzymają powszechną approbacyą, i sprawią zapewne mocne na *Anglię* wrażenie. Pożytki jakie handel nasz temu mocarstwu przynosi: są nadto ważne, ażeby miało pogardzać naszymi sposobami obrony dla wzbogacenia zdartemi z nas łupami officerów swojej marynarki, i Gubernatorów swoich osad.

Kongress uchwalil, aby w nowej stolicy Stanów ziednoczonych *Washington* nazwanej, dla zmarłego Generała *Washington* monument marmurowy był wystawiony z wyrażeniem na nim głównych życia jego zdarzeń, pod tym monumentem zwłoki jego złożone zostaną. Noszenie flory czarney na ramieniu przez dni 30 jest także postanowione, a kopia tych wszystkich uchwał odesłaną została żonie zmarłego.

Od wyższego *Renu* dnia 17. *Lutego*.

Powszechnie tu teraz zapewniają, iż Arcy-Xiąże *Karol* na prośby regimentów i cyrkulu *Szwalskiego* odmienił postanowienie swoje, i zatrzyma kommandę nad wojskiem. *G. Kray* ma pod nim dowodzić.

Generał *Moreau* na dniu 13. przybył do *Strazburga*, i mowią, iż ztamtąd poiedzie do *Moguncyi*.

W *Berlinie* pomiędzy deputowanym *Nucci* i Generałem *Montchoisi* przyszło do kłótni, która miała się poiedynkiem zakończyć.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 7. MARCA ROKU 1800. w PIĄTEK.

z Paryża d. 17. Lutego.

Dekada Filozoficzna czyni następujące uwagi nad źródłami i sposobami *Anglij*: „To Mocarstwo panuje prawie nad całym politycznym światem, a tę zadziwiającą władzę daie mu złoto. Zdaie się, iż fortuna ma upodobanie obsypywać go złotem, gdy ie przez ten czas innym wydiera. Władza *Angielska* chwiała się już w *Indyach*; Jeden mianowicie *Xiaże* czynił ią niespokojną, ponieważ posiadał bogactwa i był mężnym. Aż nagle przychodzi wiadomość iż armia tego *Xcia* zupełnie zbita, sam na placu poległ, a wszystkie jego bogactwa dostały się *Anglikom*. Są to skrzynie napełnione złotem, Tron lany ze złota przyozdobiony *Pawiem* z brylantowemi skrzydłami &c. Gdy my w *Europie* walczymy za ubogie i zniszczone kraie, *Anglia* uśmiechając się, konczy spokojnie i bez przeszkody zawoiowanie najpożyteczniejszego i najbogatszego kraju oblanego *Gangesem* i *Indem*. Fortuna oddała jeszcze w ręce *Anglikow* fregaty, które wiozły *Hiszpanii* hold z iey Osad *Amerykańskich*. Znajdujące się na nich skarby przyjęte były z tryumfem w *Londonie*. Do tey okoliczności przygotowana była uroczystość; pokryte laurami wozy ze złotem prowadzone były w poszrod okrzykow ludu do Banku. I my także przyjmujemy znaki zwyciężkie na naszych nieprzyjaciółach podbite, ale to są albo zakrwawione chorągwie, lub dalekie i rzadkie rośliny, lub książki i rękopisma. W każdym z tych krajow te uroczystości mają odmienne znamiona. W *Londonie* urzędnicy pokazują się na gankach z butelką w ręku śpiewając sławną pieśń *Rule Britannia*. W *Paryżu* żołnierze uwieńczeni laurami, oraz uczeni *Artyści* niosą busta *Homera* i *Brutusa*, i przyjmowani są przez najwyższych urzędnikow nie w Banku, ale na polu marsowym.

Zapewniają iż *Scepeaux* dowódzca *Wandeyczykow* znajduje się w *Paryżu*. — Donoszą iż *Ob. Duroc* wysłany został powtornie do *Berlina*; dnia 6. znajdował się jeszcze w *Nanci*. — *Minister Francuzki Reinhard* wyjechał d. 13.

do *Berny*. — Przez wiadomość z *Départamentow* zachodnich, fundusze poszły w górę.

Trzy statki na ktorych znajdowała się wielka liczba *patryotow Neapolitańskich* wypędzonych z kraju, przyłynęły do portu *Tulońskiego*. — *Baron Dreyer Minister Duński* przy *Rzpltey Francuzkiej* wyjechał do *Barcellony* dla brania wód, za pozwoleniem swiego Dworu.

Dziennik urzędowy ogłosił następujący *List* pisany przez *Frotté* blisko przed iego aresztowaniem i znaleziony przy szefie *Royalistow Hugon*: „Nie mam jeszcze wiadomości z *Angers*; czekam co minuta na *Saint - Florent*. Postrzegam iż dobrze przewidywałem: Nasi zdradzieccy i zuchwali nieprzyjaciele obchodzić się będą z nami gorzej niżeli z innemi, ponieważ my jesteśmy ostatni. Lecz to nie szkodzi, trzeba na wszystko zezwolić prócz na rozbroienie, a przynajmniej nie stanie się to nigdy z mego rozkazu; a w przypadku gdyby tego wymagano, każ tym czasem pozabierać strzelbę wszystkich rekrutów i innych żołnierzy mniej pewnych, i każ ią złożyć w magazynie. Każ toż samo odemnie powiedzieć *P. Lebrun*. Nasze położenie jest smutne, lecz należy się spodziewać iż nie długo trwać będzie; przyjdzie i nasza kolej. O moy kochany *Hugon*: nigdy serce moje tyle nie czuło zgryzot! Czemuż nie mogę za wszystkich ścigać za moją głowę całą nieprzyjaciół naszych nienawiść, ale przynajmniej wezmę na siebie iak najwięcej ciężaru, ażeby go innym uiać. Przysley mi natychmiast umyślnego posłańca, ażeby czekał na moje rozkazy, i uwiadomił mnie o tym co się dzieie w twoim kantonie. Pozdrow *P. Caumarque*; przebog, nakłoń wszystkich naszych kolegow ażeby mieli cierpliwość. Pomyślę w iakiey są trwode, lecz i ja nie jestem spokojny.

(podpisano) *L. de Frotté*.

Monitor i inne dzienniki podają następujący *List* *Barona d'Hompesch* do *Ob. Buonaparte* datowany z *Malty* d. 16 Czerwca 1798.

Obywatelu Generale. Byłbym z iak największym pośpiechem oświadczył ci moją

wdzięczność za stateczne względy które dla mnie okazywałeś, i za nader uprzedzający sposób z jakim przyjąłeś rozmaite żądania które do ciebie przysłałem, gdyby przez delikatność która nie ma innego celu jak tylko ażeby nie czynić coby mogło przypomnieć *Maltańczykom* i moją Osobę i moje dawne przywiązanie, postanowiłem unikać wszelkich zdarzeń pokazywania się w publiczności. Racz więc przyjąć na piśmie wyrazy mojego uczucia, moje pożegnanie, i moje dla ciebie życzenia. Przez skutek zaufania, które Obywatelu Generale dała mi prywatna wiadomość o twoim wielkomysłnym sposobie myślenia, przesyłam poostatni raz najwyższą prozbę dla skutecznego obietnicy którą razbyłeś mi na dniu wczorajszym uczynić względem paszportów dla *Francuzkich* członków zakonu. Przyłączam z osobna projekt generalney formuły, która gdybyś ją przyjął, zaspokoiłaby pragnienia, wszystkich kawalerów, do których spokojności i żądań przyłożyć się mam sobie za uszczęśliwienie. Pragnąc wyiechać w najspokojniejszą nocną godzinę, chciej proszę Obywatelu Generale wydać potrzebne rozkazy, ażeby bramy miasta zostały dla mnie otwarte o drugiej godzinie zrana, a ja udam się do okrętu pod eskortą twoich przewodników, których dla mnie raczyłeś wyznaczyć.

(Podpisano.) *Hompesch.*

Wszystko (wyraża jeden Dziennik), zdawało się być przeznaczonym dla stanowienia epoki poświęconey na obchod pamiętki *Washingtona*. Pochwała człowieka, którego wspomnienie kilku miesiącami wprzody byłoby znieważone; wybor mowcy tak godnego uczenia, przyjacielu rozsądnej wolności; nieiakiś rodzaj nieokryśłego ukontentowania, iż już będziemy na zawsze oswobodzeni od głosów iakimiś po tyle razy uroczystości narodowe były splamione; wszystkie zgoła okoliczności czyniły tę mowę pamiętną i tkliwą. Ta pochwała miana była w kościele inwalidów. Niektóre iey wyrazy są następujące: „Uważam rzekł *Ob. Fontanes*, uważam z podziwieniem nieiakiim żalu, iż ta świątynia przyozdobiona wszystkiemi walecznościami znakami wzniosta się w wieku geniuszu, równie płodnym w wielkich ludzi iako i sławnych wodzów. W tenczas pamięć Bohaterów powierzona była mowcom, których talenta nadawały nieśmiertelność. — Mowcą o ludziach, którzy zdają się być przeznaczonemi do grania wielkiej na świecie roli, *Ob. Fontanes* rzekł: Nieporównani ludzie pokazują się kiedy nie kiedy na scenie świata z piętnem wielkości i przewagi. Dzielnia i nieznaïoma przyczyna wysyła ich gdy tego potrzeba, ażeby założyli pierwiastki albo dwi-

gneli z ruin nadwątłone narody. Na próżno ci ludzie zawczasu nacechowani, trzymają się w ustroniu, lub się ukrywają w tłumie; ręka fortuny podnosi ich nagle prowadząc z przeskody do przeszskody, z tryumfu do tryumfu. aż do szczytu znaczenia. Nadprzyrodzone iakieś natchnienie wżyskie ich myśli ożywia; wżyskim ich przedsięwzięciom dany jest iakiś ruch któremu się nie oprzeć nie może. Wychwalaiać umiarkowanie *Washingtona*, który nie śmiał obrazać doświadczenia wieków, Mowca przypomina iż w tey mierze zachowywał przepis starożytnych prawodawców. — „Gdy ci wielcy ludzie, rzekł, utworzyli obyczaje i uczucie w umysłach i duszy swoich współ-ziomków, mniemali swoje dzieło prawie skończone: Układali raczey systema obyczajów, niżeli systema ustaw; *Grecya i Rzym* przechodząc z pod panowania Królów do Archontów i Konsulów, nie widziały odmienionych ani swych rozmaitych obrządków, ani gruntu ich zwyczajów i obyczajów. — Mowca kończy: Okrzyk żalu dał się posłyszeć z głębi *Ameryki*. Do *Francyi* należało ażeby najpierwsza odpowiedziała na ten smutny głos który się powinien we wszystkich wielkich duszach rozlegać. Te święte podniebienia godnie były na uczczenie bohatera obrane. Cienie *Washingtona* wznosząc się do wspaniałego szczytu, znajdują tam cienia *Turenniusza, Catinata* i wielkiego *Kondeusza*, którym miło tam jeszcze zostawać. Jeżeli ci świetni woïownicy nie iednakowey za swego życia służyli sprawie, po śmierci też fama połącza ich sława; Mniemania uroieniom ludów i czasow podległe; mniemania część chwieiaca się i słaba naszej natury, znikają wraz z nami w grobie; lecz chwala i cnota pozostaie na wieki. Tym to sposobem wielcy wszystkich czasów i wszystkich mieysc ludzie stają się nieiako współ-ziomkami i współczesnemi. Składają tylko iedną familią której przykłady przenoszą się i odnawiają od następców do następców. A tak w tey woïenney Świątyni *Washington* zwraca na siebie wzrok *Kondeusza*; iego umiarkowanie czyni go podobnym *Turenniuszowi*, a mądra iego filozofia zbliża go ieszcze bardziej do *Katinata*. „

Kontradmiral *Villaret Joyeuse* mianowany jest Prefektem Wysp *Bourbon* i *de France*. Dawniey miał ón kommandę w tych okolicach, a pamięć iego jest tam zawsze szanowana, nominacya przeto iego będzie naylepszym środkiem do utrzymania związku między temi osadami i matką Rzpłtą.

Pieniądze na zapomnienie żon woïowników w armij *Wschodniej* zostaiących, wypłacone

będą dzieciom, dla synów aż do 18 a dla córek do 14 roku.

Obywatel *Portalis* przybył tu z deportacyi i oddał wizytę równie Konsulom iak ministrowi interesów zagranicznych.

Bankier *Delesfert* zaśluził się ludzkości przez dobroczynne urządzenie, na mocy którego co dzień jest 300. porcyow zupy *à la Rumford* dla ubogich gotowanej. Porcja jedna wyżywiająca na dzień człowieka, nie kosztuje iak pułtora *sous*. *Delesfert* pierwszy na tołożył fundusz.

Do Ob. *Otto* w Londynie zostającego Rząd posyła ciągle depesze.

Posłowie zagraniczni opatrzeni nowemi listami kredencyalnemi będą prezentowani Pierwшему Konsulowi w *Thuillerie*, po czym na obiad do niego zaproszeni zostaną.

Buonaparte rozkazał, aby dla inwalidów w pałacu ich biblioteka z 20 tysięcy książek powiększoy części Romansów i opisów podróży założona była.

Statua *Wincentego Paul* założyciela domu podrzutek, będzie postawiona przed szpitalem na ulicy *Bourde*.

W *Bruxelli* od niejakiego czasu postrzegają czynną komunikacyą pomiędzy Rządami *Francuzkim*, *Batawskim*, tudzież jednym dworem *Niemieckim*.

Mowią iż *Buonaparte* udawszy się do armij, założy kwaterę swoją w takim punkcie, iż z niego łatwo tak do armij *Reńskich* iak do *Włoskich* rozkazy swoje rozsyłać będzie.

z Paryża dnia 19. Lutego.

Adjutant *G. Brune* wyiechawszy d. 14. z *Vannes*, donosi, iż rozbraianie uskutecznia się z największym pośpiechem. *Georges* oddał swoje armaty i 5 tysięcy *Angielskiej* karabinowej broni. Składy do których *Roi*aliści odnoszą swoje oręż, są w *Aurai*, *Hennebon*, *Vannes*, *Lomme*, *Questember*, *Guer*, *Josselin*, *la Trinité*, i *Guemené*. — *Georges* ma się udać do Paryża dla stawienia się przed Rządem. Ma on lat 36 jest synem młynarza, odebrał dobrą edukacyą, i lubi służbę wojenną. Znajduje się często w głównej kwaterze. Powiedział *General* *Brune*, iż całą jego familią gilotynowano, iż chce się przywiązać do Rządu, byle tylko zapomniano jego związków z *Anglią*, do których dla tego się tylko uciekał, ażeby uyc furrowego Rządu 1793 i anarchij, która wkrótce *Francyą* miała pochłonać. — *Bourmont* jedzie do Paryża dla ożenienia się tamże. Wskazał on miejsca rzek, w które wrzucono armaty dostarczone od *Anglij*. *G. Hedouville* rozkaze ie

powydobywać. Niektóre kupy rozproszonych rozboyników, powiększoy części zbiegłych z galerów, są mocno w Departamencie *la Sarthe* scigani. — *Rostropni* administratorowie niemający żadnych związków z namiętnościami Departamentów zachodnich, wprowadzą tam zupełną spokojność. (*Dziennik Urzędowy*)

Tenże *Dziennik* zawiera w sobie następujący wyrok: „*Buonaparte* pierwszy Konsul Rzpłtey zapatrzwszy się na dowody popierające reklamacyą *Maryi Ludwiki Alexandry Cezar Scepeaux* Obywatelki z *Bécon* w Departamencie *Maine i Loire* ściągającej się do prozby wymazania iey imienia z Listy Emigrantów, i zniesienia z iey dóbr sekwestru, wysłuchawszy raportu Ministra generalney Policji, stanowi: Art. I. Imię *Maryi Ludwika Alexandra Cezar Scepeaux* jest ostatecznie wymazane z Listy Emigrantów. — II. Sekwestr z iey dóbr ruchomych i nieruchomości zdjęty.

Minister wojenny kazał ogłosić, iż dla Departamentów *Brzegów Północnych*, *Morbihan* i *Finisterre*, artykuły pacyfikacyi zostały ostatecznie dnia 14. t. m. zawarte. Wszystka broń bez żadnego wyjęcia oddana.

z Paryża dnia 20. Lutego.

Kuryer *Turecki* który tu przybył z *Wiednia*, wyiechał tam nazad z ważnemi depeszami do Ambassadors Porty przy Cesarzu *Niemieckim*.

Instalacya pierwszego Konsula w *Tuileries*, odbyła się dnia wczorayszego o 1. godzinie po południu. *Grenadyerowie* piesi konsularney straży udali się na wielki dziedziniec zamkowy. Parada zaczynała się od wydziału lekkiego wojska; po nim następowały powozy Konsyliarzów Stanu i Ministrów w ceremonialnych ubiorach; potym wyższy sztab straży, nakoniec powoz Konsulow od sześciu białych koni ciągniony. Orszak ten udał się wolnym krokiem z *Luxemburga* do *Tuileries* w pośród wielkiego mnostwa zgromadzonych widzów, upatruiących chciwie pierwszego Konsula, który w przeiezdzie witany był wielkimi okrzykami *niech żyje Rzeczpospolita*, *niech żyje Buonaparte*. Przybywszy do wielkiego dziedzińca pałacu *Tuileries*, wsiadł na konia, przeglądał wszystkie wojska które przed nim przechodziły.

Armia *General* *Moreau* składać będzie całkiem 130. tysięcy wołownikow, nierachuiąc w to korpusow odwodowych. W tej liczbie rachuią 18. do 20. tysięcy ludzi kawalerji i 8. regimentów artylleryi konney, z których każdy mieć będzie za sobą 32. sztuk artylleryi polowey. i 16 haubic. (*Publiciste*.)

Nieu bywszy *Kommissarz* do naszych jeńcow w *Anglij* powrócił z *Calais* z swoją familią.

z Szwaycaryi dnia 15. Lutego.

Od 6 dni przychodzi wielka liczba woyska z we-
wnątrz Francyi dążąc do Turgowii i ku granicom Ty-
rolskim. Pod Rheing niedaleko Bregenz zebrało się mo-
ne korpus, a w kwatery Francuzkiey mówią, iż z tej
strony bardzo mało znajduie się woyska Cesarzkiego.

Szef batalionu Zing od zgłey Helweckiej pułbrigady
otrzymał od Generała Molitor pismo z pochwałą, i za-
świadczeniem, iż tego pułbrigada w bitwie dnia 1. Paz-
dziernika pod Nefels odparła kolumnę Moskalow, iż sy-
nowie Helweyji w dniu tym, to sławne meztwem o-
ycow swoich miejsce, na nowo chwałą okryli, i że mia-
nowicie on sam Zing na czele kolumny wstrzymał i odparł
nieprzyjaciela.

Biskup Freyburški w liście Pasterskim donosząc o
śmierci Piusa VI. powstała mocno przeciw duchowi cza-
łow terażniejszych, okarżając Jozefa II. iż pierwszy dro-
gę do kacerstwa otworzył.

W dystrykcie Schwarzenberg w kantonie Bern roz-
maite municypalności wezwaly Rządzącego tamtejszego, a-
by nakłonił swoich współobywatelów do przestania balów
i uciech w tym mianowicie czasie, kiedy większa część
Helweyji łączy pod ciężarem kłesk rozmaitych. Rządząca
przeto wydał proklamacyą, żądając aby zamiast balów
kładki dla ubogich czynione były.

z Zurich dnia 15. Lutego.

Zaledwie wyszło 24 godzin po przyjeździe G. Mo-
reau do tego miasta, gdy przybył z Paryża Generał Adju-
tant, który na próżno go szukając w Bazylei, złożył mu
depeze, które nakłoniły Generała komie: do powrocenia
do Bazylei. Niektórzy przypisują tę odmianę bliskiemu
zakończeniu zawieszenia broni, inni wyprawie, która się
przysposabia nad Renem.

Stan, w którym się znajduje Helweyja, nieprzeistaje być
niespokojnym. Duch partyjow dzieli opinie, a liczba mal-
kontentów coraz się bardziej powiększa.

Przed 6 dniami, przysła jeszcze znaczna liczba woysk
ze szkodka Francyi, która się udaie ku Turgowii i ku
granicom Tyrolu. Ex-Dyrektor Ochs, który wyjechałszy
z Bazylei znajdował się w Strazburgu, ma przyjechać do
Paryża, a z tamtąd do północnej Ameryki.

z Stuttgardu dnia 18. Lutego.

Donoszą z Kork bliskio Kehl, że podług poruszeń,
które czynią woyska Francuzkie od kilku dni oraz podług
zeznania szpiegów, zdaie się, iż armia Francuzka wkrótce
rozpocznie kampanią.

Dowiadujemy się z Szwaycaryi, że woyska Francuz-
kie, które tam były na kwatery zimowych, odebrały roz-
kaz udania się nad Ren, i że nadewszystko ku Renowi w
Gryzonach ściągają się większą część korpusów. Generał
en chef Moreau przejrzał 10 Lutego i dni następujących
linią woysk nad Renem Helweckim stojących.

Od Brzegów Menu dnia 18. Lutego.

W 4ch nowych Departamentach Reniskich podług
rozkazu z Paryża przyłanego, ma być ściętego drzewa za
4 miliony liwrow.

Generał Mack, który już był wypuszczony na wol-
ność i do Strazburga przybył, nagły odebrał rozkaz przez
kuryera powrocenia do Paryża, stąd wnoszą, iż wszelka
nadzieja pokoju upadła.

z Ulm dnia 19. Lutego.

W armii Arcy-Xiążęcia Karola uważają wielkie po-
ruszenia. Część ich wyrusza ku Bazylei, kilka także regi-
mentów poszło pod Mannheim.

z Monheimu dnia 22. Lutego.

Większa część woysk Francuzkich stojących w na-
szych okolicach, od kilku dni udała się ku Moguncyi.

z Turynu dnia 10. Lutego.

Francuzi zgromadzają się w znacznych siłach od brze-
gow wschodnich, a zamiarem ich zdaie się być uderze-
nie na G. Klenau w jego stanowisku w Rapallo. — Dnia

4 t. m. nieprzyjaciel korzystając z gęstej mgły, spuścił się
z góry Brisco, usiłując przedrzeć się ku Capriata dla zni-
szczenia szanow przy moście Bazaluzzo, lecz był z strą-
tą 40 lub 50 ludzi odparty.

Generał kommanderujący Massena przybył d. r. t. m.
do Genui na statku. Na wysokości Sawony zaledwie nie
został zabrany przez korsarzów Austryackich i Angiel-
skich. W dzień swego przybycia żądał od Genueńczy-
ków miliona Talerów Francuzkich dla Armij broniącej
territorium Genueńskiego. — Mowią, iż w Sawonie for-
muie się korpus z Patriotów różnych Narodów; niewia-
dome jest jego przeznaczenie. — Zaraza szerzy się w Ge-
nui i okolicach.

O brzegów Wisty dnia 4. Lutego.

Imperator Rossyjski mianował starszego brata Króla
Francuzkiego kawalerem wielkiego krzyża zakonu Mal-
tańskiego, a komendantami tegoż zakonu Xiążęta d'Har-
court, de Coigny, d'Aumont i Guiche oraz Hrabiego d'A-
varai.

Podług listów z Petersburga, w Departamencie inte-
riellow zagranicznych h zupełna reforma jest przedsięwzięta,
przez co liczba osób zmniejszona zostanie.

Szambellan Xiąże Radziwiłł na miejscu Hrabie-
go Gołowskin objął urząd magistra ceremoniów.

OBWIESZCZENIE.

Kommissya wspólna przez Najjaśniejsze dwa Dwa-
ry Cesarzkie i Królewsko-Prulski do upadłych i zeszłego Ban-
kow, to jest: Uur: Piotra Teppera, Karola Schultza,
Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieja Łyżkiewi-
cza, i Dawida Heyzlera wyznaczona —

WMci niewiadomemu i żadnego prawa do skryptu
przez niegdy W. Karola de Tomatys JW. Moszyńskiemu
na sumę czerw: złt: 12,600. pod dniem 16. miesiąca
Grudnia R. P. 1780. w Warszawie wydanego, i pod tymże
dniem przez Ur. Kabrego do zapłacenia akceptowanego
i już zapłaconego, nie mającemu, a mieć onę rozumie-
jącemu posiadaczowi z osoby — nakazuje, abyś za tygo-
dni ośm czyli w ten czas gdy ta sprawa z Regestru przy-
zwoitego do sądenia przywołana będzie, przed sądem
teżże Kommissyi w mieście Warszawie w domu Tepp-
erowłki zwanym agituujący się, osobiście, lub przez praw-
nie umocowanego pełnomocnika stawił się, a to na
popieranie wierzycieli do majątku Ur. Fryderyka Kabryta
bywszego Bankiera ubiegających się, tudzież wyznacz-
onych przez też Kommissyą masły tegoż Bankiera Admini-
stratorów i Prokuratora na rzecz teżyże masły czyniących
powodów, którzy stosując się do prawa oraz Dekretu są-
du swego między powodami a stronami niegdy W. Karo-
la de Tomatys zapadłego pozywają WMci do widzenia i
przysłuchania się o to: abyś WMość i skrypt powyższy
i prawo iakie do niego mieć się rozumieł w sądzie oka-
zał, który skrypt iako opłacony, i prawo iako żadne uchy-
lić i za niebędące uznać, a w przypadku gdybyś WMość
pomienionego skryptu niełożył, i prawa do niego nieo-
kazał, lub nie stanął, tedy skrypt wspomniany z WMci
prawem do niego mieć rozumianym uchylony zostanie. —
Zaczyn pozwany w czasie powyższym ma się stawić: Al-
bowiem czyli się stawi lub nie? wszelako na terminie
z niniejszego zapowzwy przypadającym wyrok zaoczny na-
stępować będzie. — Dan w Warszawie w Kancellaryi te-
ż Kommissyi dnia 4. Marca 1800.

(L. S.) W. LALEWICZ S. K. B. Regent. mpr.

DONIESIENIE.

W Drukarni Tomasza Le Brun, Sukcesora Piotra Dufour,
wyszło z pod prasy Pismo pod tytułem: Duae Odas: altera
in calumniatore Polonorum: altera Poetae Episcopum
Varsaviensem, remota adulatione salutantis. Kosztuje na
papierze klejowym gro: 18. na wodnym gro: 15.

Kantor try Gazety jest na Ulicy Sto-Jańskiey w Kamionicy JP. Hangla Nro 11. pod znakiem Okrętu na pier-
wszym piętrecze. — Exemplarz kosztuje gr. 20.